

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 68

Warszawa, sobota 27 lutego 1937 r.

Rok XII

Dziś wszyscy narodowcy zbierają się o godz. 11-ej rano w kościele Zbawiciela aby odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku śp. HENRYKA ROSSMANNA

Nowy obóz w Sejmie i w Rządzie

Pogłoski o nominacji płk. B. Miedzińskiego „Naprawa” opracowuje reformę ordynacji wyborczej

Po zorganizowaniu obozu płk. Koca, mówiono, że obecnie musi być wyjaśniony stosunek rządu do nowego ugrupowania. Mówiono też o pewnych przesunięciach w rządzie.

Obecnie aktualna się staje sprawa mianowania podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów. Na stanowisko to wymieniano trzech kandydatów, a m. in. płk. B. Miedzińskiego.

Nie wiadomo, czy cała ta sprawa nie ulegnie zwłoce. Oto bowiem płk. Bogusław Miedziński, który z powodu niedyspozycji w

środe nie mógł przemówić przez radio, ale jeszcze był zdolny do napisania artykułu w „Gazecie Polskiej”, widocznie czuje się gorzej, bo dziś nie zamieścił już trzeciego, zapowiedzianego artykułu na tematy aktualno-polityczne.

Czy wobec tej, posuwającej się niedyspozycji płk. Miedzińskiego, będzie można myśleć o powierzeniu mu podsekretariatu stanu w Prezydium Rady Ministrów — nie wiadomo.

W związku z tym kursuje w kołach politycznych dowieść, że w Prezydium Rady Ministrów p. płk. B. Miedziński mógłby wyzdrowieć, gdyż znalazłby się pod opieką lekarską.

Nie wyjaśniony jest stosunek Sejmu do nowego ugrupowania. Oczekiwano na ten temat jakiegos oświadczenia przy trzecim czytaniu budżetu. Oświadczenia tego jednak nie było, natomiast na posiedzeniach grup regionalnych posłów i senatorów z Kra-

kowa i Poznania uchwalono zażądać płk. Adama Koca, by poinformował posłów i senatorów o szczegółach swego programu. Taką samą uchwałę powzięła grupa prac parlamentarnych w Senacie.

Na wypadek gdyby wszystkie

grupy regionalne zgłosiły swój udział w obozie, ma być zwołane zebranie informacyjne posłów i senatorów.

Tymczasem grupa „naprawczy” szykuje projekt zmiany ordynacji wyborczej, który ma być zgłoszony w Sejmie.

Groźba strajku generalnego wisi nad Bielskiem

W przemyśle okręgu bielskiego istnieją od pewnego czasu dwa ośrodki zapalne, które w każdej chwili grożą wybuchem strajku generalnego. Są to: fabryka włókiennicza „Lenko” i fabryka metalurgiczna Szwabo. Już w chwili obecnej strajkuje tam ponad 1.000 robotników. Strajk w fabryce Lenko wybuchł na tle redukcji części robotników, a w fabryce Szwabo o umowę zbiorową. Ponieważ pertraktacje w spra-

wie likwidacji strajku w obu fabrykach przewlekają się, klasowe organizacje zawodowe postanowiły poprzeć strajk przez ogłoszenie na dzień 24 b. m. strajku protestacyjnego. W strajku tym wzięło udział ponad 1.500 robotników. Strajk protestacyjny udał się tylko częściowo. Celem zlikwidowania strajków, w dniu dzisiejszym bawiła w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach delegacja strajkujących robotników.

2 tys. zabitych w dzielnicy uniwersyteckiej

Białe flagi w Madrycie

11 ataków czerwonych odparto

MADRYT, 26. 2. Na szeregu domów w Madrycie wywieszono wczoraj białe flagi. Wojska powstańcze obawiając się zasadzki, w stosunku do tych domów nie zmieniły swego postępowania.

SALAMANKA, 26. 2. Pod Carabanchel Bajo na południe od Madrytu wojska narodowe odparły niezwykle gwałtowny atak oddziałów rządowych, które straciły 160 zabitych. 60 czerwonych milicjanów przeszło na stronę powstańców.

Na froncie asturyjskim toczą się gwałtowne walki w pobliżu Grado. Ataki wojsk rządowych zostały odparte.

Z frontu armii południowej nadchodzą wiadomości, że na odcinku Orgiva w prowincji Granada (25 km. na północno-wschód od Motril) powstańcy odnieśli szereg sukcesów.

11 ataków odpartych

AVILA, 26. 2. Od 12 lutego wojska rządowe atakowały 11 razy by uwolnić drogę z Madrytu do Walencji, znajdującej się bez

przerwy pod ostrzałem artylerii powstańczej. Na odcinku o szerokości zaledwie kilometra na wschód od rzeki Jarama wojska rządowe użyły do ataku przeszło 400 karabinów maszynowych.

Wszystkie te ataki zostały odparte.

NAVAL CARNERO, 26. 2. Ubocznie obserwowano, korzystając z pełni księżyca, duży ruch wojsk na odcinku Arganda poza linią o-

kopów wojsk rządowych na drodze do Walencji. Powstańcy skierowali na te oddziały światła reflektorów, a jednocześnie otworzyli ogień artyleryjski, wyrządzając duże straty wojskom rządowym.

Znów dzielnica uniwersytecka

NAVAL CARNERO, 26. 2. Pod czas onegdajszego natarcia wojsk rządowych na froncie madryckim były zaangażowane w walce bardzo poważne siły. Straty po stronie wojsk rządowych wyniosły przeszło 2000 zabitych i rannych. Głównym celem ataków była dzielnica uniwersytecka, którą bombardowano przeszło 5 godzin. W ataku brały również udział samoloty rządowe. Poza 30 tankami podążała brygada międzynarodowa i kilkanaście oddziałów przewyższających ogółem liczbę 8000 żołnierzy. Po walce, która trwała przeszło 2 godziny atak wojsk rządowych został odparty. Nie powiodły się również ataki wojsk rządowych na park zachodni, Carabanchel, Las Rosas i Villa Nuevo del Perillo.

Olbrzymi pożar w Samborze wyrządził pół miliona strat

Nad ranem 26 bm. wybuchł wielki pożar w tartaku i młynie parowym braci Langer w Samborze, niszcząc doszczętnie cały zakład i pozbawiając warsztatu pracy 200 robotników. Olbrzymi pożar zlokalizowały straże pożarne miej-

ska i kolejowa oraz wojsko. Wode trzeba było dowozić na parowozach. Straty wynoszą około pół miliona zł. Przyczyny pożaru, który powstał w składzie trocin w piwnicy, dotychczas nie ustalono.

Paragwaj zerwał z Ligą Narodów i prze do nowej wojny

BUENOS AIRES, 26. 2. Równocześnie z oficjalną wiadomością o wystąpieniu Paragwaju z Ligi Narodów nadeszły tu dziś boliwijskie przesyłki pocztowe, których znaczki wybitnie wskazują na fakt, że są one narzędziem wznowienia boliwijsko-paragwajskiego konfliktu o Chaco. Znaczki te bowiem przedstawiają mapę Boliwii wraz z okragiem Chaco Boreal, który w wojnie boliwijsko-paragwajskiej został w większej części zdobyty przez Paragwaj. Terytorium to ponadto oznaczone jest napisem Chaco boliwijskie. Przesyłki pocztowe noszą pozatem pieczęć kasacyjną

z napisem w 4-ach językach „Chaco Boreal jest boliwijskie i zawsze nim pozostanie”.

1400 żon oficerów płynę do Abisyni

GENUA, 26. 2. Z tutejszego portu odpłynął parowiec „Colombo” z oryginalnym ładunkiem: 1400 żon oficerów, urzędników i robotników udaje się do swych mężów w Afryce. Jest to zapoczątkowanie rządowej akcji kolonialnej, mającej na celu w pierwszym rzędzie tworzenie włoskich osiedli w imperium oraz zapobieganie związkom mieszanym z abisynkami.

Na jednym z ostatnich posiedzeń sejmowych poseł Jędrzak wskazał na bardzo interesujący fakt: istnieje Związek eksporterów bekoni i artykułów zwierzęcych, który w ostatnich czasach cieszy się bardzo dużą „popularnością”. Związek ten jest kontrolowany przez Min. Przemysłu i Handlu. Kontrolę sprawuje specjalny urzędnik M. P. i H., który jest opłacany także przez Związek w postaci żetonów za posiedzenia. Związek jest więc organem, który sam opłaca swego kontrolera.

Cytowany fakt jest jednym z wielu, które są zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi, a głęboko sprzeczne z zasadami moralnymi, uznawanymi przez wszystkich uczciwych ludzi. Bo jakże — urzędnik państwowy, mający repre-

zentować interes Państwa, jest finansowo uzależniony od grupy prywatnych kapitalistów i to właśnie tych, których ma kontrolować.

Piszemy ciągle, że rozwiązania trudności gospodarczych nie da się dokonać bez poważnych przemian moralnych. Wśród tych przemian moralnych bardzo poważne miejsce zajmuje przystosowanie do moralności obowiązujących przepisów prawnych i praktyki zwyczajowej zarówno urzędów publicznych, jak i prywatnego życia gospodarczego.

Cytowany przez nas przykład jest jednak wyrazem jeszcze czegoś innego. Jest on ilustracją metod, jakimi się uzależnia administrację państwową od prywatnego interesu wielkich kapitalistów. Jest

to przykład metody legalnej, a wiele widzimy sposobów i sposobików zupełnie nielegalnych, o których jednak nie wie wymiar sprawiedliwości, aczkolwiek głośno o nich przy stolikach wszystkich cukierni, gdzie zbierają się „znawcy” i działacze życia gospodarczego.

I dlatego nie wystarczy nawet przystosowanie przepisów prawnych do norm moralnych. Trzeba w pewnym zakresie dokonać zmian w samym życiu gospodarczym. Wielkie koncerny, posiadające monopol w takich dziedzinach życia, jak przemysł surowcowy lub dostarczający energii, wielkie przedsiębiorstwa kredytowe, znajdujące się w rękach międzynarodowego kapitału, stają się bardzo łatwym źródłem demoralizacji społecznej. I wcale nie dlatego, że ko-

niecznie muszą być tam ludzie wyposażeni w specjalną moralność gospodarczą, ale dlatego, że są tam przeważnie ludzie obcy, nie związani z życiem Polski, ale poza tym również dlatego, że skupienie tak wielkich fortun, dających przy tym monopol w ręce ich posiadaczy, stanowi zbyt wielką pokusę. I to pokusę nie tylko w sensie osiągnięcia coraz większych korzyści gospodarczych, ale również w sensie oddziaływania na życie polityczne.

I dlatego obok przemiany moralnej, musi nastąpić uspołecznienie tych wielkich kolosów gospodarczych, które dzierżą w swym ręku tak efektywnie kształtowany monopol, a poddanie ścisłej kontroli państwowej wszystkich pozostałych.

J. K.

Moralność



Charakterystyczny obrazek z rowów strzeleckich czerwonych obrońców Madrytu. Rozdaje amunicję milicjant z sowiecką gwiazdą na czapce